Nro 181
D. 1. Sierpnia.
WTOREK.
ROK 1826.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.

Zgon Ludwiki z Mniszchów Potockiej, Kasztelanowej Krakowskiej 1785.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Radca Sekretarz Stanu. — Z polecenia Rady Administracyjnej Królestwa, uwiadamia wszelkie władze i mieszkańców kraiu, iż po nastąpionym zgonie ś.p. JO. Xięcia Zaiączka Namiestnika Królewskiego, Najiaśniejszy CESARZ i KRÓL Jmść wyznaczyć raczył z mocy artykułu 72 Ustawy Konstytucyjnej i artykułu 19 statutu organicznego Rady Stanu, JW. Ministra Stanu Senatora *Woiewodę Sobolewskiego* do sprawowania tymczasem aż do dalszych rozkazów, obowiązków Prezesa Rady. w *Warszawie d.* 30 *Lipca* 1826 *r.* — Jenerał Brygady, *Kossecki.*

Przez cały dzień onegdajszy i wczorajszy, mnóstwo osób wszelkiego stanu i wieku, odwiedzało czcigodne zwłoki ś.p. JO. Xcia Namiestnika nabalsamowane i złożone na wspaniałym Katafalku w iednej z sal pałacu Namiestników. Od rana do południa przy 3 ołtarzach w tejże sali odprawiały się *Msze S.*, a przez cały czas Kapłani śpiewali żałobne psalmy. Straż honorowa wojskowa, tudzież Urzędnicy ciągle otaczali Katafalk.— Ciało ś.p. Xcia, złożone będzie w iego dziedzicznej maiętności *Opatówku* pod *Kaliszem* w grobie który nieboszczyk od dawna obrał na wieczny spoczynek. Jutro w Kościele *S. Krzyża* odbędzie się wielkie żałobne nabożeństwo.

Dnia 24 Lipca r.b. odbył się Examen publiczny Uczniów Szkoły Elementarnej pod dozorem XX. *Dominikanów* w *Warszawie* zostaiącej. Imiona uczniów celuiących pilnością, moralnością i dobrem postępowaniem, są następuiące: *a.) Nagrodę w Xiążkach otrzymali. Buderski Wit, Łyczewski Karol, Dworzak Antoni, Wolski Franciszek.— b) Pochwałę publiczną. Chmielewski Ludwik, Ciecierski Michał, Dąbrowski Alexander, Kęsicki Sylwester, Kosiński Józef, Łapiński Adolf, Malinowski Marcelli, Póławski Antoni, Stępkowski Kazimierz, Safarzyński Leon, Słowiński Michał, Trochanowski Jan, Witkowski Kalixt.*

W Księgarni N. *Gliksberga* znajduie się *Słownik* użyteczny dla Architektów i miłośników Architektury, pod tytułem: Dictionaire du leatiment etc. wydany przez P. *Pernot* Architekta biegłego przy Trybunale w *Paryżu.* Cena tego dziełka iest zł: 12.

Gazety *Berlińskie* donoszą że Ces: Rossyjski Jenerał, *Albrecht* wyiechał z tej stolicy do *Drezna.*

Pewny amator gospodarstwa i gołębi podaie taki sposób na upasienie tych ptaków z korzyścią dla gospodarstwa. Gdy najczęściej w *owsie* znajduie się znaczna ilość *wyki*, więc radzi on na rozciągniętym płótnie sypać *owies*, w którym się *wyka* znajduie przed gołębnikiem; gołębie zlatuią się do tego *owsa* i wybieraią z niego troskliwie *wykę* nienaruszaiąc *owsa.* Tym sposobem i gołębie się upasą i otrzyma się *owies* iak najczyściejszy. Trzeba tylko to przy takiem postępowaniu zachować, aby mało owsa

nie sypać tylko w znacznej ilości; gdyż z głodu gołębie owies by zjadły.

Józio Krogulski dnia 25 z.m. dawał Koncert w *Kaliszu* i był z zapałem przyięty. — Na teatrze *Berlińskim* grywa teraz gościnne role P. *Skrodzki*, Aktor z nadwornego teatru W.X. *Meklemburg-Szweryńskiego*.

Wisła znacznie wezbrała. Wczoraj było ciepła stopni 22.

z *Peterburga*.— W skutku rozkazów J.C. Mości, Senat rządzący ukazem z d. 29 Czerwca zalecił Gubernatorom cywilnym, (wyiąwszy Gubernie odległe, iako to: Sybirską, Permską, Wiatską, Astrachańską, Orenburgską i Archangielską) uwiadomić Marszałków Szlachty w swoich Guberniach, i Burmistrzów w stołecznych miastach, aby się udali do *Moskwy* najpóźniej na dzień 1 Sierpnia i znajdowali się na Koronacji N. Cesarza, ktora ma nastąpić w ciągu rzeczonego miesiąca.— W rocznicę urodzin N. CESARZOWEJ JMŚCI ALEXANDRY, we wszystkich kościołach tutejszej stolicy odprawiło się nabożeństwo za zdrowie i szczęśliwe powodzenie Najukochańszej MONARCHINI Naszej. Wieczorem całe miasto wspaniale było oświecone. Najiaśniejsza RODZINA ten dzień przepędziła w *Carskiem Siele*. —

ROZMAITOSCI.

Gdy niektóre gazety *Paryzkie* doniosły, że *Jbrahim Basza* żyć przestał, a nawet że ciało iego iuż odesłano do *Egiptu*, inne gazety zapewniaią, iż ten Basza rozpościera się w *Morei*, i wszelkie okolice podług swego zwyczaiu niszczy mieczem i ogniem! rabuie własności obywatelskie i rozlewa krew Chrześciańską! — Łatwiej iest zniszczyć pożar chociażby największy na powierzchni ziemi, lecz nic nie może być okropniejszego, gdy pożar rozszerzy się w kopalniach, czego doświadcza teraz okolica *Jorkshir* w *Anglji*; zapaliła się tam ogromna przestrzeń ziemi torfowej, i tylko długo trwaiące deszcze zdołaią te niezmierne płomienie ugasić. — *Anglicy* w mieście Jndyjskiem *Buttor* zabrali skarby, wartuiące 320 miljonów złp: — w *Hiszpanji* ciągle sądy Kryminalne wydaią wyroki na tych którzy przed 3 laty iako *Kortezy* głosowali za reiencją; w *Sewilli* skazano 61 osób na szubienicę, lecz tylko 4 osoby z tych osądzonych, mogą być powieszone, bo reszta znajduie się zagranicą. Jeden z Poborców Hiszpań: zmarły niedawno, zostawił maiątku 18 miljonów realów, z których 5 miljonów zapisał Królowi, ale reszte rząd zabrał, bo nieboszczyk niezostawił dostatecznych rachunków. Na miejsce tego Poborcy, mianowano iednego z Kupców *Sewilskich*, który chociaż nie umie czytać, ale ieszcze iest bogatszym od swego poprzednika. — w Gminie *Spezano* we *Włoszech* Kobieta maiąca lat 20, niedawno porodziła dziecko o 2ch głowach. Kształt ciała tego dziecięcia był zupełnie foremny, a szyia na której się 2 głowy znajdowały, była podwójna, głowa z lewej strony była cokolwiek grubsza od prawej, piersi większe od zwyczajnych, a na plecach miało 2 grzbiety w oddaleniu 2ch cali ieden od drugiego. Obiedwie szyie miały osobne gardła, z których 2 otwory wydaiące powietrze, dzieliły się na 2 grdycze i 2 płuce. Natrze, dzieliły się na 2 grdycze i 2 płuce. Nakoniec wewnętrzne piersi rozdzielone były cienką błoną; iedno serce, iedną wątrobę a 2 nerwy naturalnej wielkości. — D. 13 b.m. w *Kowes* w *Anglji*, gdy wciągniono końmi kilkadziesiąt beczek prochu do tamecznego portu, skra prysła przez uderzenie podkowy, a proch wyleciał w powietrze. Kilkunastu Ludzi utraciło życie, oraz pobliskie zabudowania letnie prawie zupełnie ziemią zasypane zostały. — Żona pewnego Kamieniarza w *Londynie* uda-

ła się z swemi bliźniętami, maiącemi 11 tygodni, do składu materjałów Aptecznych zapytuiąc się czy niemogłaby dostać lekarstwa od kaszlu dla swoich dzieci. Materjalista dał owej Kobiecie pół filiżanki *Tynktury opiialnej*, polecaiąc, ażeby dzieciom od pory do pory dawała takową, po łyżeczce od kawy. Dawała dzieciom to lekarstwo według przepisu, po którem w godzin 12 w największych konwulsjach zakończyły życie. Przysięgli obejrzawszy ciała zmarłych dzieci, uznali po dalszem śledztwie, iż takowe umarły gwałtowną śmiercią, a Materjalista, którego oskarżyli za zabójcę, został zaprowadzony do więzienia. Gazety *Londyńskie* dodaią uwagę, iż często są podobne skutki, gdy wdaią się w rady lekarskie ci, do których to nie należy.

Zegarmistrz w *Wiedniu* wynalazł trzewiki mechaniczne, w których po najgorszej nawet drodze można uyść pół mili w 5 minutach. —Matka sławnego autora dramatycznego *Kotzebue*, żyie dotąd w *Wejmarskiem*, i niedawno obchodziła 90tą rocznicę swego życia. — Dostrzeżono od nieiakiego czasu w szpitalu miasta *Gandawy*, że ciała zmarłych, które przed pogrzebaniem składanó w osobnem na to przeznaczonem miejscu, miały zawsze twarz pokaleczoną nazaiutrz; i wszelkie sposoby, których używano dla dojścia przyczyny tego, znalazły się dotąd bezskutecznemi. Przed kilką dniami postawiono wartę przy samych drzwiach pomienionego składu, około godziny 11 z wieczora, ujrzano niezliczoną mnogość *szczurów* wychodzącą z pobliskiej nory i rzucaiącą się na pastwę ciała które dopiero co złożono. Za osobliwszą rzecz uważać należy, iż te nigdy innej części ciała nie napastowały, prócz iednej twarzy.—*Anegdota wschodnia.* Król Perski *Nowshiwan*, lubił opowiadać iakim sposobem uczucie sprawiedliwości uczyniło na nim pierwszy raz wrażenie. Będąc ieszcze bardzo młodym, mawiał, widziałem iak pewien człowiek idąc rzucił na psa kamieniem i przetrącił mu łapkę. W krótce potem przebiegał koń i iak wierzgnął, strzaskał nogę temuż człowiekowi. Zwierzę to puściło się najtęższym galopem, lecz natrafiwszy na spory dołek, nogę złamało. Patrzyłem na to wszystko z zadumaniem, i od tego czasu lękałem się popełnić iaką niesprawiedliwość.

z *Krakowa*.— Sprzyiaiące wielu okolicznościom położenie Domu pod Nr 423 przy ulicy *Sławkowskiej* obok Domu Pana *Trebki*, spowodowało podpisanego do urządzenia w nim *Oberży*, daiąc znak takowy *Pod Plantacjami*, oczem zawiadamiaiąc Szanownych Obywateli winien iestem nadmienić, iż urządzenie to łączy wszelkiego rodzaiu wygody z prawdziwą przyiemnością; z wszystkich bowiem gościnnych pokoiów, okna daią widok na plantacie, sławne z swych piękności, gdzie każdodziennie Publiczność zwykła się przechadzać; przyległość *Kleparza* czyli Targowiska zbożowego, iak równie nie wielka odległość od Głównego Rynku, liczyć się powinna do rzędu dogodności; oprócz tego najprzyzwoitsza usługa i umiarkowana cena w żądanych dostarczeniach zapewnia się. Że zaś podpisany iest razem *Erbpachterem* Dóbr Rządowych, ma więc łatwość udzielać bezpłatnie słomy na posłanie pod konie, i dla ludzi, oraz sieczkę do owsa w oberży po cenie targowej kupowanego. — *Stanisław Zaiączkowski.*

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Bystrzanowski Felix Hra: z Szladkowa.—Rembieliński Radca Stanu z Sochaczewa.—Jeżewska b. Jenerałowa z Rydzewa.—Witkowski Konstan: Oby: z Mławskiego.—Jelski Lud; Hra: z Petersburga.—Walicki Tomasz Oby: z Kowala.—Karnikowska Oby: z Karnikowa.—Witkowski Kacper Oby: z Guber. Grodzień.

DONIESIENIA

Urząd Municypalny M.S. Warszawy.

Podaiąc do powszechnej wiadomości, że zabudowania drewniane pod Nr 2629 i 2632 przy ulicy Źródłowej stojące iako zupełnie zdezelowane i niebezpieczeństwem zagrażaiące pod względem policyjnym na mocy postanowienia JO. Xięcia Namiestnika Królewskiego z daty 27 maia 1817 r. rozebrane być maią i że superficja takowych zabudowań w dniu 9 Sierpnia r.b. o godzinie 10 przed południem z warunkiem o własnym koszcie przez nabywce rozebrania ich i uprzątnienia placów w przeciągu dni 3ch od dnia kupna sposobem licytacji przez Jnspektora Policji Wydziału Igo na miejscu sprzedane będą. Urząd Municypalny wzywa niniejszym chęć kupna maiących, ażeby się także w czasie oznaczonym do atentowania licytacji stawili, gdzie wzmiankowane superficja więcej daiącemu za gotowe pieniądze sprzedane zostaną. — Warszawa d. 26 Lipca 1826 r. — Wice Prezydent *Lubowidzki.* — Za Sekretarza Jlnego *Wiernicki.*

W Dniu 31 Lipca r,b. odbyć się maiąca sprzedaż po zostałości po niegdy Janie Michale Littèe Nauczycielu języka francuzkiego przy ulicy Długiej pod Nr 557 w Oficynie na 2m piętrze znajduiącej się z srebra, garderoby, mebli, sprzętów i porządków domowych, portretów oiejno malowanych i koperszt,chów, bielizny, fajansu, porcelany, szkła, miedzi, cyny, blachy i bibjoteki złożonej na dzień 2 Sierpnia r.b. godzinę 4 z południa i dni następne odłożoną została, oczem chęć kupna maiących, zawiadomia się. —

Jan Felix W i l s k i R. K. Z.

Wczorajszą Pocztą nadeszły Śledzie świeże do Handlu Tomczyńskiego i Kremky przy ulicy Senatorskiej N.463.

Kto znalazł List zgubiony na ulicy Długiej lub Miodowej, rospieczętowany; niech raczy oddać za nagrodą do domu Przezdzieckich Nr 324 w Rynku Nowego Miasta, do Pani Sikorskiej.

☞ Przy ulicy Długiej pod Nr 546 w podwurzu u podpisanego dostać można rozmaitego gatunku Butelek do rozmaitych win, i do rozmaitych gatunków piwa, z dostawą do miejsca oznaczonego; w każdym czasie, oraz rozmaite obstalunki ze szkła przyjmuią się. — *W. Pinck.*

Podróżny wyieżdzaiący, zbywa Faeton czyli Kabryolet w Wiedniu na urząd robiony, życzący go nabyć, uda się na ulicę Leszno pod Nro 667 do staien na tyle będących.

Fabryka medyolańskich nieprzemakaiących iedwabnych Kapeluszów męzkich i dziecięcych H. P. Ress w Płocku. Ma zaszczyt uwiadomić Szan: Publ: Warszawską, iż Skład swój urządził tu w Warszawie u W. Rousseau Wdowy, przy ulicy Zielonej Nr 2070 za Zdroiami. Jedwabne te Kapelusze nieprzemakaiące znane iuż w całej Europie tak z swej piękności iako też lekkości i trwałości, są do nabyaia w tymże składzie za najpomierniejszą cenę fabryczną.

Krawiec Męzki Szuszkiewicz mieszka teraz na rogu ulic Dunaiu i Podwala Nr 513, wszelkie roboty Wojskowe i Cywilne rychło i należycie uskuteczniać przyrzeka.

W possesji Szuberta na Grzybowie przy ulicy Twardej pod Nr 1086, iest do naięcia od S. Michała 1sze piętro w całości lub w części, ze stajnią i wozownią, a na 2giem piętrze Facjata i 2 oddzielne izby w szczycie; Ogród zaś ze stancją i staienką od Nowego Roku.

W dniu 20 z.m. zgubiono od kolczyka żydowskiego Bandlog, w którym było oprawnych kamieni (rautów) sztuk 14 na około, w środku zaś wiszący bombelek z dwoma także rautami, z których ieden mnieiszy. Uprasza się, ktoby o takowym wiedział gdzie się znajduie, lub go znalazł, aby raczył dać wiadomość pod Nr 950 do Staroz: Jośla Goldfayl Szajdana, za co otrzyma dobrą nagrodę.

Dnia 3 Sierpnia r.b. o godzinie 10 zrana przy ulicy Belwederskiej Nr 3069 w domu sprzedane będą ruchomości następuiące iako to: Kanapy, Krzesła, Komoda, Kantorek, Stoliki, Landszafty, Łóżka, Dywan, Cegła, Dachówka wypalone, Konie, Wóz kowany itp. za gotowe pieniądze. — J. Ł a b ę c k i K. T.C.W.M.

Podaie się do publicznej wiadomości, iż aukcja tu w Warszawie przy ulicy Miodowej Nr 495 w Kancellarji podpisanego Komornika, na Kwit Sznurowy czyli Dowód Pretensji przez Kommissją Centralną Likwidacyjną K. P. na summę złp: 1754, wydany w d. 2 Sierpnia r.b. zrana o godzinie 10 za gotowe pieniądze odbędzie się. — Andrzej T r y l l e r o w i c z Kom.

Wino Szampańskie świeże doszło z pierwszym transportem lądem do Handlu Winnego w Pałacu Chodkiewicza przy ulicy Miodowe: Nr 481.

Z dnia 25 na 26 b.m. to iest we Wtorek wieczór, zginął Wyżeł kurlandzki sierści kasztanowatej, białoszyjny, pod brzuchem biały i nogi nieco białe; przy kimby się zabłąkał, uprasza się aby go raczył oddać do właściciela mieszkaiącego przy ulicy Nowolipki pod Nr 2412 i 2413 zaco oprócz w dzięczności, nagrodę otrzyma.

Wczoraj wyciągnięte Nra 65. 25. 24. 15. 72.